

BP OLIVER ORAVEC



PRAWDA O KOŚCIELE

NAJCZEŚCIEJ STAWIANE NAM ZARZUTY



KRAKÓW 2021

www.ultramontes.pl

PRAWDA O KOŚCIELE

Czy Jan Paweł II jest katolikiem? Czy okupowany przez modernistów Watykan jest centrum Nowej sekty?

BP OLIVER ORAVEC

Najczęściej stawiane nam zarzuty:



a) "nie wierzycie w papieża"

Jest to zarzut tych, którzy nas w ogóle nie znają. Zawsze broniliśmy doniosłości urzędu papieskiego i nie chcemy dopuścić, aby urząd ten był obsadzony przez zwodziciela oraz człowieka, który niszczy Tradycję Kościoła. Kto uważnie czyta treść tej książki widzi, że często sięgamy do nauczania papieży z przeszłości.

Nigdy nie zwątpiliśmy w tę bosko-ludzką instytucję ustanowioną przez Pana Jezusa Chrystusa, jaką jest Papiestwo. Mamy pełne prawo kwestionować prawowitość osobnika, który nie będąc katolikiem nielegalnie okupuje ten urząd. W przeszłości Kościół miał tzw. antypapieży, którzy dostali się na papieski tron w nielegalny sposób. Mieliśmy w Kościele wielkich świętych (Wincenty Ferreriusz), którzy przez wiele lat popierali nieprawdziwych papieży. Zawsze wierzyliśmy, że papież musi być przede wszystkim katolikiem, a nie heretykiem. Nigdy w historii Kościoła nie mieliśmy na papieskim tronie heretyków, jakimi byli ostatni czterej "papieże"...



Były w Kościele okresy, gdy kardynałowie z różnych politycznych przyczyn nie chcieli wybrać papieża, były również wieloletnie okresy, kiedy Kościół nie miał papieża, a mimo to funkcjonował. Były też okresy gdy antypapieży wiele lat nielegalnie zasiadali na tronie papieskim. Kodeks Prawa Kanonicznego (*Codex Iuris Canonici*) z roku 1917 w kanonach 100 i 102 dopuszcza aż 99 letni okres bez papieża i również w czasie tak długiej absencji papieskiej urząd papieski nadal by istniał. Kanon 102 mówi ogólnie, że gdyby jakiś urząd (osoba moralna) nie był obsadzony ponad 99 lat, wtedy taki urząd przestałby istnieć. [Ponieważ jednak urząd papieski jest z ustanowienia Bożego, należy teoretycznie stwierdzić w oparciu o dawniejsze prawodawstwo kościelne, że nawet po tak nieprawdopodobnie długim okresie *Sede vacante* Stolica Apostolska (urząd św. Piotra czyli prymat papieża) jako osoba moralna nie przestałaby istnieć – red. *U.m.*]. (1)



Chce pani kupić Dziesięć Przykazań? Przykro mi, ale sprzedałem pierwsze z Pachamamą, trzecie z Covidem, a szóste z Amoris Laetitia.

www.gloria.tv

b) "papież może wszystko zmienić"

Prawowity papież nie może wszystkiego zmienić, ponieważ również on ma swoje obowiązki. Według I Soboru Watykańskiego:

"Duch Święty został obiecany następcom św. Piotra **nie w tym celu**, by na podstawie Jego objawienia podawali nową naukę, lecz aby przy Jego pomocy święcie zachowywali i wiernie wyjaśniali otrzymane od Apostołów Objawienie, tzn. depozyt wiary. Ich apostołską naukę przyjęli wszyscy czcigodni Ojcowie, a święci i prawowierni Doktorzy mieli ją w poważaniu i szli za nią. Wiedzieli doskonale, że ta Stolica Piotrowa jest **zawsze wolna od wszelkiego błędu** zgodnie z Boską obietnicą uczynioną przez naszego Pana i Zbawcę głowie swoich Apostołów: «Ja prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja; a ty kiedyś nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich» (Łk. XXII, 32).

Zatem ten nigdy nie ustający charyzmat prawdy i wiary został przez Boga udzielony św. Piotrowi oraz jego następcom na tej Stolicy dla wypełniania ich wzniosłego urzędu dla zbawienia wszystkich ludzi, aby cała owczarnia Chrystusa odwrócona przez nich od pokarmu skażonego błędem, karmiona była nauką z nieba, aby po usunięciu okazji do schizmy cały Kościół był zachowany w jedności i wsparty na swoim fundamencie trwał mocno przeciwko bramom piekielnym" (Denzinger, *Enchiridion symbolorum*, 1836-1837).

Widać więc, że papież musi bronić wiary Kościoła Katolickiego, a nie wprowadzać nową naukę, co jest widoczne u modernistycznych fałszywych papieży, gdy forsują ekumenizm, wolność religijną itd. Papieże nie mogą również zmieniać istoty sakramentów. Papież nie może zmienić słów Chrystusowych albo zamiast wina wprowadzić do Mszy coca-colę. Z powodu nieznamomości tych podstawowych obowiązków papieża katolicy na Słowacji myślą sobie, że może on zmienić wszystko. Ostatni "papież" wprowadzili wiele nowych rzeczy oraz nową naukę – czym tylko potwierdzają, że nie chronią depozytu wiary katolickiej, ponieważ Duch Święty nie pomaga im w tym – a przez to tylko potwierdzają, że nie są prawowitymi papieżami.



c) "jesteście pyszni, ponieważ nie chcecie słuchać Ojca Świętego"

Jako że wierzymy, iż JP II przez swoje wypowiedzi i czyny już dawno wykluczył się z Kościoła Katolickiego, dlatego też nie może być Ojcem Świętym. Nie możemy przecież być posłuszni człowiekowi, który wychwala Lutera, Gandhiego i innych. Jak możemy uznawać za papieża człowieka, który twierdzi, że człowiek wyewoluował ze świata zwierząt, że Kościół Katolicki jest jedną z wielu równoprawnych religii. Chętnie byśmy słuchali nawet tych papieży z przeszłości, którzy nie prezentowali może najwyższych cnót moralnych, ale bronili czystości

wiary i pomimo swoich licznych grzechów potrafili osłonić Kościół przed jego wrogami. Ci nieszczęśni papieże mimo swojej grzeszności zawsze pozostali papieżami, ponieważ nie zmienili nauki Kościoła i istoty sakramentów. Ten katolik, który szerzy błędy przeciw wierze i zmienia istotę sakramentów, zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego z roku 1917 automatycznie wyklucza się z Kościoła oraz traci urząd, który posiadał (*Codex Iuris Canonici*, kanony 188 n. 4 i 2314). Utrata urzędów kościelnych z powodu szerzenia błędów przeciw nauczaniu Kościoła rozciąga się także na papieży:

Św. Robert Bellarmin (*De Romano Pontifice*): "... papież, który jest jawnym heretykiem, przestaje być papieżem, tak jak przestaje być chrześcijaninem i członkiem ciała Kościoła".

Św. Franciszek Salezy (*Księga Kontrowersji*, 1596): "Kiedy papież jest jawnym heretykiem, automatycznie traci swój urząd oraz godność i wyklucza się z Kościoła, a Kościół powinien ogłosić, że urząd Apostolski jest nieobsadzony".

Św. Bernard z Clairvaux: "Antychryst najłatwiej może zwieść także wybranych, gdy stanie się fałszywym papieżem, gdy zaślepieni ludzie będą uważać, że jest prawdziwym papieżem...".

Przed moją biskupią konsekracją musiałem złożyć przysięgę, że gdy Pan Bóg pozwoli nam znów mieć swojego Namiestnika, podporządkuję mu się jako posłuszny biskup. Znana jest sentencja św. Grzegorza Wielkiego: "Gdy jest obawa, że przy obronie prawdy powstanie zgorszenie, lepiej gdy zgorszenie powstanie niż gdyby miało się zaniechać obrony prawdy".

Albo słowa św. Bernarda: "Kto się posłusznie poddaje czemuś złemu, jest raczej buntownikiem niż posłusznym" (*Facere malum, quolibet etiam iubente, constat non esse obedientiam, sed potius inobedientiam*).

Z tym posłuszeństwem nie jest tak źle w naszych kręgach. Jesteśmy posłuszni nauczaniu 259 prawowitych papieży Kościoła, a odmawiamy uznawania ostatnich czterech nielegalnych "papieży".



Słusznie potępia się strażników nazistowskich i komunistycznych obozów, kiedy męczyli i bili więźniów i niewinnych ludzi. Oni też się zasłaniali, że musieli być posłuszni swoim przełożonym, tak jak nasi zwiedzeni katolicy powołują się na posłuszeństwo "Ojcu Świętemu". Wiem, że ludzie mówią kompletne bzdury, np., że jak tylko przestaną chodzić do kościoła, to również przestaną chodzić ich dzieci i w ten sposób tracą wiarę. Takim rodzicom umyka jedno, a mianowicie, że to w Nowym kościele ich dzieci przestaną być katolikami, i wtedy jeszcze tracą wiarę w Boga. Nie przeszkadza im to, że obrażają Boga przyjmowaniem zwykłego chleba zamiast prawdziwego Ciała Chrystusa. Dzisiejsi katolicy, którzy chodzą do modernistycznych kościołów, a wiedzą, że coś jest nie w porządku są już tak oziębli w swojej wierze, że wolą się nie pytać swoich proboszczów o problemy wzbudzające kontrowersje. Nie pytają, dlaczego Nowy kościół porzucił wszystkie swoje tradycje, dlaczego ten kościół brata się z odwiecznymi wrogami Chrystusa, jak np. to, że mason pozostaje nadal członkiem kościoła, jak np. to, że według nowego prawa kanonicznego (1983) już nawet protestanci mogą przystępować do komunii itd., itd.

Ślepe posłuszeństwo może bardzo szybko zaprowadzić człowieka do piekła.



d) "przecież ostatecznie jest was tak niewielu"

Także ten "zarzut" nie jest zbyt trafny. Moderniści chwają się, że na świecie jest prawie 900 milionów katolików, ale nie powiedzą, że zaliczają się do nich także wszyscy ochrzczeni komuniści, masoni i wszyscy ci ochrzczeni katolicy, którzy już dawno rozstali się z Chrystusem. Z tych 900 milionów do kościołów modernistycznych chodzi około 8-15 % ze wspomnianej liczby, w zależności od danego kraju. A to jeszcze nie oznacza, że ci, co chodzą do kościoła praktykują również swoją wiarę. Wielu z nich jest wielkimi obłudnikami albo ma mniej miłości niż ateści.

Liczby nie są miarodajne. W czasie potopu z całej ludzkości uratowana została tylko jedna rodzina. Prorocy Eliasza, Izajasza albo Jeremiasza byli zupełnie osamotnieni w głoszeniu Bożej prawdy. Najlepszym przykładem, że liczby dotyczące ilości wiernych są mylące jest przykład samego Pana Jezusa Chrystusa, który był najlepszym nauczycielem, Wszechmogącym Bogiem, a po trzech latach swojej nauczycielskiej działalności widział "nędzny" rezultat swojej pracy, gdyby rozpatrywać to jedynie pod względem ilościowym. Pod krzyżem, na którym umierał, stał tylko jeden z Jego Apostołów, którzy widzieli wszystkie Jego cuda i którzy wszystko otrzymali. Tylko kilku oddanych ludzi stało wiernie pod krzyżem. Zjawisko dużych mas ludzi jest po prostu podejrzane. Widzimy to dzisiaj u wojowniczych muzułmanów, w przeszłości widzieliśmy to w ZSRR albo gdzie indziej, gdzie za olbrzymią masą ludzi kryła się nieświadomość, kult jednostki albo obłuda.

Kiedy w IV wieku Kościół był zarażony błędem arianizmu, tj., nie uznawania Bóstwa Jezusa Chrystusa, wielka masa ludzi popadła w ten straszny błąd. Oprócz św. Atanazego i kilku innych biskupów wszyscy pozostali biskupi odpadli od prawdziwej wiary wraz ze swoimi kapłanami i wiernymi tak, że miążdżąca większość wyznawała błąd. Arianie opanowali katolickie świątynie, św. Atanazy był pięciokrotnie w swoim życiu zmuszany do życia na wygnaniu. Rozpętano przeciwko niemu wielką kampanię oszczerstw. Był fałszywie oskarżany o morderstwa, cudzołóstwa i inne grzechy. Wszystkie kościelne urzędy były obsadzone przez heretyków. Znany jest *list św. Atanazego do swoich cierpiących wiernych*:

"Niech Bóg was pocieszy... Tym co was zasmuca..., to fakt, że inni przemocą zajęli kościoły, podczas gdy wy w tym czasie jesteście na zewnątrz tych miejsc; oni mają budynki, ale wy macie Apostolską Wiarę. Oni okupują świątynie, lecz nie mają prawdziwej Wiary. Wy zaś pozostajecie poza waszymi miejscami kultu, lecz przebywa w was prawdziwa Wiara (*Illi in locis existentes, a vera fide sunt foris: vos vero a locis quidem foris estis, fides vero intus*). Zauważmy, co jest ważniejsze, budynek czy wiara? Oczywiście – prawdziwa Wiara. A kto tak naprawdę stracił, a kto zyskał w tej walce, ten kto ma budynki czy ten, kto zachował Wiarę? Zaprawdę, dobrze mieć budynki, gdy jest w nich głoszona Apostolska Wiara; są one święte, jeśli wszystko odbywa się w nich w święty sposób...

Szczęśliwi jesteście wy, którzy pozostajecie w Kościele przez swoją Wiarę, którzy trwacie mocno przy fundamentach Wiary..., która przyszła do was z Tradycji Apostolskiej. I choć przekłeta zazdrość próbowała ją zachwiać przy licznych okazjach, nie odniosła ona sukcesu. Oni są tymi, którzy odpadli

od niej w dobie dzisiejszego kryzysu który spowodowali... Nikt i nigdy nie zniszczy waszej Wiary umiłowani bracia i wierzymy, że pewnego dnia Bóg przywróci nam nasze kościoły... A zatem, im bardziej powierzchownie wydaje się, że opanowali Kościół, tym bardziej jest pewne, że są wykluczeni z tegoż Kościoła. Twierdzą, że są w prawdzie [i reprezentują Kościół], ale w rzeczywistości są wyrzuceni [poza Kościół] i usidleni [przez błąd]. Nie ma większej korzyści jak pozostawanie w Kościele, gdyż nawet gdyby jego członkowie byli nieliczni, to pozostają w nim dlatego, że trwają w prawdzie" (*Collectio selecta SS. Ecclesiae Patrum*, Caillau et Guillon, vol. 32. Parisiis 1830, pp. 411-412).



Co się tyczy zarzutu, że jest nas mało, to musimy modernistom z Nowego kościoła przypomnieć, że my katolicy wierzymy w świętych obcowanie, tak więc jesteśmy złączeni ze wszystkimi świętymi papieżami, męczennikami, wyznawcami i setkami milionów wiernych, którzy praktykowali tę samą wiarę, którą my praktykujemy. Jesteśmy złączeni z religią naszych ojców i praojców, którzy

praktykowali tę samą religię, co my dzisiaj. Wierzymy, że religia katolicka jest dziełem Ducha Świętego i nie chcemy dopuścić myśli, że ten Duch Boży mógł się mylić, gdyż to On nauczał i prowadził Kościół Katolicki. Każde usprawiedliwianie się za wojny krzyżowe, które broniły katolickiej Europy przed poganami albo muzułmanami, czy też usprawiedliwianie się za inkwizycję, która broniła pokoju społeczeństwa przed sekciarskimi terrorystami i ukrytymi wrogami Kościoła jest krytykowaniem samego Ducha Świętego, który inspirował zapał krzyżowców do poświęcenia swojego własnego życia w obronie Kościoła albo u inkwizytorów dążenie do prawdy i pokoju w społeczeństwach. Dziś widzimy demokrację jak szerzy zgubne idee, które groźnie polaryzują ludzi, łączących się z podobnymi sobie w nienawiści przeciw ludziom o innych poglądach. Jeszcze nigdy nie było w naszym społeczeństwie tyle co dzisiaj nienawiści i oczerniania.

Dzieje się tak dlatego, ponieważ współczesne demokratyczne państwa sprzeniewierzyły się źródłu na którym oparta była prawdziwa moralność i człowieczeństwo, a był i jest nim katolicyzm świętych papieży, biskupów, kapłanów oraz wiernych, którzy nie zmieniali swojej religii jak gdyby to było brudne ubranie. Świat dzisiejszy globalizuje się i chce wytworzyć nowy porządek bez Trójcy Przenajświętszej, bez Kościoła Katolickiego i jego moralności, jaką praktykował przez wieki. Dzisiejsi komisarze chcą stworzyć świat z jedną religią społeczną, która jednak nie będzie katolicka, ale tzw. ekumeniczna i każdy, kto będzie bronił prawdziwego katolicyzmu będzie przez państwo prześladowany.

Ewangelia św. Jana 15, 18: "Jeśli was świat nienawidzi, wiedźcie, że mnie pierwej, niż was, nienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat miłowałby, co jest jego; ale że nie jesteście ze świata, lecz ja was wybrałem ze świata, dlatego was świat nienawidzi".

2 Tym 4, 3-4: "Przyjdzie bowiem czas gdy zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich pożądliwości zgromadzą sobie nauczycieli – mając uszy chciwe pochlebstwa i od prawdy słuch z pewnością odwrócą, a obrócą się ku baśniom..."

Ewangelia św. Łukasza 18, 7-8: "A Bóg, czy nie uczyni sprawiedliwości wybranym swoim, wołającym do Niego we dnie i w nocy, i będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że rychło im sprawiedliwość uczyni. Wszelako Syn Człowieczy gdy przyjdzie, czyż znajdzie wiarę na ziemi?"

Wiem komu zaufałem, nie zawiodę się na wieki



EPILOG

Dlaczego kapłani Nowego kościoła zwrócili się na mszy do ludzi?

Był to dopust Boży.

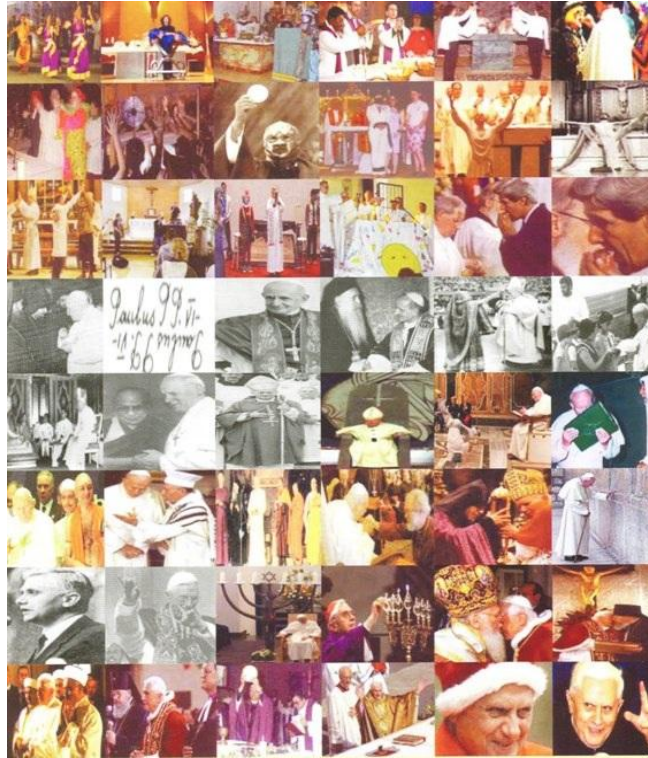
Bóg Ojciec nie życzył sobie, aby nowa msza była odprawiana na pięknych ołtarzach, na których przez wieki sprawowana była Najświętsza Ofiara, ale skarał ich dopuszczeniem do odprawiania przez nich nieważnej mszy na stołach pingpongowych.

Dlaczego opuścili wspaniałe ambony?

Ponieważ nie głoszą Boskiej prawdy.

Dlaczego przedstawiciele Neokościoła usprawiedliwiają się za wszystko przed wrogami Kościoła?

Ponieważ wstydzą się za Kościół Katolicki i nie wierzą, że Jezus Chrystus był zawsze ze swoim Kościołem.



Fragment książki J. Exc. ks. biskupa Olivera Oraveca: *PRAVDA O CIRKVI* (pełny tytuł w tłumaczeniu polskim: *PRAVDA O KOŚCIELE. Czy Jan Paweł II jest katolikiem? Czy Watykan jest centrum Nowej sekty?*), wydanej w 1998 r. (2)

Z języka słowackiego tłumaczył Mirosław Salawa

(Ilustracje od red. *Ultra montes*)

Przypisy:

(1) Por. 1) Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego: "**O OSOBACH MORALNYCH** (kan. 99, 100, 102)... **286. III. Powstanie.** 1. Kościół katolicki i Stolica Apostolska mają charakter osoby moralnej z samego ustanowienia Bożego (kan. 100 § 1); przez Stolicę Apostolską rozumieć tu trzeba urząd św. Piotra czyli prymat papieża... **289. VI. Wygaśnięcie osób moralnych** (kan. 102). Osoba moralna z natury swej jest wieczystą (perpetua); przestaje jednak istnieć: a) gdy prawowita władza ją zniesie; znaczenia prawnego nie ma zatem kasata lub konfiskata państwowa; b) gdy przez sto lat nie istnieje. Jeżeli z osoby moralnej kolegialnej pozostaje choćby jeden tylko członek, na niego przechodzą wszystkie prawa tej osoby". – Ks. Franciszek Bączkiewicz CM, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Tom pierwszy. Wydanie trzecie. Przygotowali do druku i uzupełnili Ks. Józef Baron CM i ks. Władysław Stawinoga CM. Wydawnictwo Diecezjalne Św. Krzyża w Opolu. 1957, ss. 289. 291. 2) Ks. Dr Henryk Insadowski, *Osoba prawna. Studium prawno-kanoniczne*. Lublin 1927.

- (2) Por. 1) Bp Oliver Oravec, a) [Prawda o Kościele.](#) b) [Totalna wolność?](#) c) [O współczesnym tzw. ekumenizmie.](#) d) [Co robić w obliczu współczesnego kryzysu?](#) e) [Problemy z Bractwem Św. Piusa X \(FSSPX\).](#) f) [Osculator Alkoranis.](#) g) [Watykan i wolnomularstwo.](#) h) [Kłątwy obowiązujące.](#) i) [Nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi Panny.](#)
- 2) John Kenneth Weiskittel, a) [Wolnomularze a kościół soborowy.](#) b) [Akta Bugniniego. Analiza przewrotu w Kościele.](#) c) [Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.](#) d) [Jan Paweł II i voodoo.](#)
- 3) Św. Pius X, Papież, a) [Encyklika Pascendi dominici gregis o zasadach modernistów.](#) b) [Przysięga antymodernistyczna.](#)
- 4) Papież Pius XI, [Encyklika Mortalium animos. O popieraniu prawdziwej jedności religii.](#)
- 5) Papież Pius XII, [Encyklika Mystici Corporis Christi. O Mistycznym Ciele Chrystusa.](#)
- 6) Ks. Jules Didiot, a) [Mały traktat o Kościele \(wraz z odpowiedziami na zarzuty adwersarzy\).](#) b) [Msza święta.](#) c) [Herezja.](#)
- 7) a) [Mały katechizm o Syllabusie.](#) b) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#)
- 8) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)
- 9) Ks. Ignacy Grabowski, [Prawo kanoniczne. O występkach przeciw wierze i jedności kościelnej.](#)
- 10) Ks. Adam Kopyciński, [Bezwyznaniowy.](#)
- 11) Ks. Dr Henryk Maria Pezzani, [Kodeks Świętego Katolickiego Kościoła Rzymskiego. Kanon 26. Zakazany jest wybór na Papieża tego, kto odstąpił od wiary katolickiej, heretyka lub schizmatyka; jeśli ktoś taki zostanie wybrany, wybór jest nieważny. \(Codex Sanctae Catholicae Romanae Ecclesiae. Can. 26. Devius a fide catholica, haereticus, vel schismaticus eligi prohibetur in Romanum Pontificem; si eligatur nulla est electio\).](#)
- 12) Św. Wincenty z Lerynu, [Pamiętnik \(Commonitorium\). Rozprawa Pielgrzyma o starożytności i powszechności wiary katolickiej przeciw niezbożnym nowościom wszystkich kacerzy. \(Commonitorium adversus haereses. Tractatus Peregrini pro catholicae fidei antiquitate et universitate adversus profanas omnium haereticorum novitates\).](#)
- 13) F. J. Holzwarth, [Historia powszechna. Manicheizm. Laktancjusz. Arianizm, św. Atanazy, św. Hilary z Poitiers.](#)
- 14) Sac. Andreas Retke, [Patrologiae Compendium scholis accomodatum.](#)
- 15) Ks. Andrzej Wyrzykowski, [Wielka Schizma Zachodnia \(1378-1415\).](#)
- 16) Ks. Antoni Krechowiecki, a) [Errata historii co do Papiestwa w kolei wszystkich wieków. Studium krytyczne.](#) b) [Nieomyślność papieska w stosunku do historii i państwa.](#)
- 17) Józef kardynał Hergenröther, [Rzekome błędy i sprzeczności Papieży.](#)

- 18) Akta i dekry świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia.](#)
- 19) Ks. Franciszek Perriot, [Poza Kościołem nie ma zbawienia.](#)
- 20) Sac. Josephus Papp-Szilágyi de Illyésfalva, [De electione Romani Pontificis.](#)
- 21) [Uchwały i wyroki Świętego Soboru Watykańskiego za Piusa IX 1869-1870 zebrane krótko wyjaśnione, wraz z obszernym a prostym wykładem artykułu Wiary "O nieomylnym nauczycielstwie Rzymskiego Papieża"](#) przez X. Dra Józefa Krukowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 22) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Kult człowieka.](#) b) [Neopapież – fałszywy papież.](#) c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II.](#) g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI.](#) h) [New Age, Nowa Religia.](#) i) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorzienie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.](#) j) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#) k) [Marcin Luter. Życie i dziedzictwo arcyheretyka.](#) l) ["...ale nas zbaw ode złego...". Czy modernistyczny kościół jest w stanie wyrzucić diabła?](#) m) [Franciszek-Bergoglio znowu atakuje! Pokaz dwulicowości Vaticanum II.](#) n) [Moralne bankructwo modernistycznego neokościoła.](#) o) [Nieuniknione podziały na widoku publicznym. "Dobrzy funkcjonariusze" kontra "zli funkcjonariusze" w soborowym kościele.](#)

(Przypisy od red. **Ultra montes**).



([HTM](#))

© **Ultra montes** (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXI, Kraków 2021